

KPP ŚWIEBODZIN

<https://swiebodzin.policja.gov.pl/go9/serwis-informacyjny/aktualnosci/42288,W-zemscie-za-zgloszenie-poprzebijał-opony-zostal-zatrzymany-Grozi-mu-do-5-lat-po.html>
2022-09-27, 13:37

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

W ZEMŚCIE ZA ZGŁOSZENIE POPRZEBIJAŁ OPONY – ZOSTAŁ ZATRZYMANY. GROZI MU DO 5 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI

Data publikacji 15.07.2022

Notorycznie hałasem 35-latek ze Świebodzina zakłócał spokój swoim sąsiadom. Interweniujący policjanci ukarali mężczyznę mandatem, a ten w ramach zemsty postanowił przebić nożem opony w aucie, tłumacząc: „kolega widział, jak rozmawiała z Policją”. Został zatrzymany przez Policjantów i noc spędził w policyjnej celi. Grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 5.



Notoryczne głośne puszczenie muzyki przez jednego z sąsiadów może być uciążliwe dla pozostałych mieszkańców budynku, a nawet osiedla. Wiele osób pracuje w różnych godzinach, na różnych zmianach. Niestety wciąż panuje przekonanie, że „cisza nocna” obowiązuje dopiero od godziny 22:00, a wcześniej można właściwie robić wszystko. Zakłócanie spokoju jest wykroczeniem, które może wystąpić całą dobę. Pamiętać należy oczywiście o rozwadze, ponieważ nie oznacza to konieczności zachowania „ciszy absolutnej”. Przepis artykułu 51 Kodeksu Wykroczeń wyraźnie wskazuje: „Kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorzenie w miejscu publicznym...”.

Zazwyczaj wystarcza sąsiedzka prośba lub zwrócenie uwagi, jednakże nie zawsze... W Świebodzinie 35-latek regularnie, o różnych porach dnia i nocy „uatrakcyjniał” życie mieszkańców puszczać głośno muzykę. Cierpliwość sąsiadów wyczerpała się i jedna z mieszanek zgłosiła zakłócenie na Policję. Interwencja policjantów zakończyła się ukaraniem mężczyzny 500 złotowym mandatem karnym. Jak sam po zatrzymaniu oświadczył: „kolega powiedział mi, że widział, jak ta kobieta rozmawia z Policją” – postanowił się zemścić. W nocy zakradł się na parking i nożem przebił w aucie kobiety opony. Poszkodowana ponownie wezwała Policję i wskazała potencjalnego sprawcę. W toku dalszych czynności 35-latek został zatrzymany, a następnie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Noc spędził w policyjnym areszcie. Za zniszczenie mienia, w kwocie powyżej 500 zł odpowie przed Sądem. Jest to przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 5.